

<https://doi.org/10.61827/fp2025a10>

Piotr Kładoczny
Akademia im. Jakuba z Paradyża
w Gorzowie Wielkopolskim

BADANIA POLSKIEJ LEKSYKI ZMYŚLOWEJ NA PODSTAWIE TEKSTÓW LITERACKICH

Celem niniejszego artykułu jest udowodnienie tezy, że teksty literackie są wartościowym źródłem pozyskiwania i dokumentowania leksyki, a w szczególności leksyki zmysłowej, co zostanie zaprezentowane na przygotowanym w tym celu przykładzie. Rozważania nawiązują do badań leksykologicznych, a w szczególności dwóch teorii, wśród których znalazły się koncepcje pól leksykalnych oraz założenia ram interpretacyjnych. Oba obszary badawcze opierają się na semantyczno-leksykalnym opisie wybranych wycinków rzeczywistości. Materiał badawczy, przywołany w tym artykule, skupia się ogólnie na powstałych dotąd opracowaniach leksyki zmysłowej oraz w sposób szczegółowy na twórczości dwóch polskich pisarzy – Jerzego Pilcha i Michała Kaziowa.

Zmysły i ich konceptualizacja

Człowiek wykorzystuje zmysły do poznania otaczającego świata, by dzięki tak zdobytej wiedzy mógł się do niego przystosować i w nim funkcjonować. Pierwotnie wiedza zmysłowa służyła do przetrwania w świecie, np. zdobycia pokarmu (wzrok), odróżnienia jadalnego od niejadalnego (smak i węch), odszukania wody (słuch) i uniknięcia niebezpieczeństw, np. ognia (dotyk – temperatura). Wraz ze zmianą organizacji życia i możliwości poznawczych człowieka (teleskopy, mikroskopy, badania laboratoryjne) role zmysłów uległy modyfikacji. Nadal służą one zdobywaniu wiedzy, szczególnie podstawowej i zdroworozsądkowej, lecz w większym stopniu wykorzystuje się je do celów społecznych. Na przykład – zmysł słuchu to domena komunikacji za pomocą mowy, a dzięki muzyce stał się także elementem działań estetycznych. Podobnie wzrok, oprócz oceny relacji przestrzennych, wykorzystywany jest w komunikacji obrazowej, zarazem służy kreowaniu wizerunku i budowaniu marki¹.

Aby za pomocą języka można było mówić o zmysłach, musi wcześniej dojść do przetworzenia tego typu doświadczeń człowieka na wartości językowe. Jest to proces zwany konceptualizacją. Polega on na ujęciu określonego doświadczenia w zbiór pojęć (reprezentacje umysłowe), którym następnie nadaje się nazwy (reprezentacje językowe)

¹ Po pożywieniu chodzi się do sklepów, gdzie wybiera się estetyczniej wyglądające produkty lub ich opakowania, na których widnieją rozpoznawalne znaki towarowe.

o określonym znaczeniu². Pojęcia i odpowiadające im nazwy nie są chaotyczne i przypadkowe, lecz tworzą uporządkowaną sieć o określonych relacjach znaczeniowych³ lub też układają się w zbiór kategorii leksykalnych o określonych rolach semantycznych, które można ściśle powiązać z wiedzą człowieka na podstawie doświadczanych scenariuszy zdarzeń⁴. Cały proces jest dynamiczny, zmienny w czasie (jedne słowa powstają, inne zanikają) i indywidualny – ludzie mają różny zasób słownictwa, mogą też nieco inaczej rozumieć poszczególne jednostki. Z tych powodów ostateczny kształt konceptualizacji np. zmysłów nie jest osiągalny, bo różni się w zależności od użytkowników lub tekstów stanowiących podstawę ich rekonstrukcji.

Leksyka zmysłowa w badaniach językoznawczych

Badanie leksyki zmysłowej polega zwykle na semantycznym opisie mniejszych lub większych zbiorów tego zasobu. Często też zwraca się uwagę na ich walor stylistyczny. Badanie językowego ujęcia ludzkich zmysłów ma już swoją dosyć długą tradycję. W polskim językoznawstwie już w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. pojawiały się pierwsze prace poświęcone wybranym zbiorom jednostek leksykalnych⁵. W 1983 r. Romuald Grzesiak wydał książkę *Semantyka i składnia czasowników percepcji zmysłowej*, w której zebrał i omówił wszystkie czasowniki nazywające percepcję zmysłową. Pod koniec XX, a także na przełomie XX i XXI w. obserwujemy serię opracowań semantycznych poświęconych wybranym wyrażeniom percepcji słuchowej⁶ i wzrokowej⁷. Od początku tego stulecia w polskiej literaturze językoznawczej, oprócz

2 Zob. E. Nęcka, J. Orzechowski, B. Szymura, *Psychologia poznawcza*, Warszawa 2008.

3 W ten sposób leksykę danego zakresu semantycznego odpowiadającego wybranemu wycinkowi rzeczywistości (powiązanych wspólnym znaczeniem) opisuje teoria pól leksykalnych, która na grunt języka polskiego została najpełniej wprowadzona przez Ryszarda Tokarskiego w książce *Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze)*, Warszawa 1984.

4 Takie założenia są podstawą teorii ram semantycznych, por. R. Tokarski, *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*, Lublin 2013, s. 206-215.

5 Zob. J. Strutyński, *Sposoby naśladowania głosów ptaków w języku polskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CXIV. Prace Językoznawcze” 1965, t. 15, s. 85-117; E. Kozarzewska, *Grupy semantyczne nazw dźwięków w języku polskim*, „Poradnik Językowy” 1976, nr 5, s. 239-247; eadem, *Określenia nazw dźwięków w języku polskim*, „Poradnik Językowy” 1976, nr 8, s. 350-355.

6 Zob. M. Grochowski, *O założeniach eksplikacji znaczeń czasowników percepcji słuchowej*, [w:] *Studia Linguistica Polono-Jugoslavica*, red. K.M. Solecka, t. 7, Kraków 1993, s. 57-64; idem, *O funkcjach semiotycznych onomatopei*, [w:] *W świecie znaków. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Pelca*, red. J.J. Jadacki, W. Strawiński, Warszawa 1996, s. 267-272.

7 Zob. A. Dyszak, *Językowy obraz zjawisk świetlnych cyklicznej zmiany dnia i nocy*, „Język Polski” 1995, nr 75, s. 280-290; idem, *Językowe wyrażenia zjawisk emisji światła*, Bydgoszcz 1999; idem, *Językowe wyrażenia zjawisk jasności i ciemności*, Bydgoszcz 2010; R. Tokarski, *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin 2004; A. Dobaczewski, *Światło. Próba analizy semantycznej*, [w:] *Beiträge der Europäischen Slavistischen Linguistik (POLYSLAV)*, red. K. Böttger, M. Giger, B. Wiemer, Bd. 2, München 1999, s. 93-99; idem, *Próba opisu znaczeń leksemów jasny/jasno/jasne*, „Prace Językoznawcze UWM” 1999, nr 1, s. 17-26; idem, *Kilka uwag o czasownikach percepcji wzrokowej*, „Prace Językoznawcze UWM” 2000, nr 2, s. 35-43; idem, *Czasowniki percepcji wzrokowej z uzupełnieniem propozycjonalnym*

omówienia wybranych leksemów, pojawiły się kompleksowe opracowania poświęcone poszczególnym zmysłom, w tym dotyczące wzroku⁸, zapachu⁹, słuchu¹⁰, smaku¹¹, dotyku¹² oraz bólu¹³.

Istnieją także próby ujęcia konceptualizacji językowej wszystkich zmysłów łącznie. Obserwuje się to w takich przedsięwzięciach jak *Minikorpus metafor synestezyjnych SYNAMET*¹⁴ czy prac dotyczących pojedynczych twórców, jak to miało miejsce w przypadku twórczości Stefana Żeromskiego¹⁵ oraz Adama Mickiewicza¹⁶ i Jerzego Pilcha¹⁷. Nowsze opracowania wykorzystują nie tylko założenia teorii pól leksykalnych, lecz często zawierają rekonstrukcję ramy interpretacyjnej danego zmysłu, a nierzadko odwołują się do wymiaru kulturowego słownictwa¹⁸.

(wstęp do analizy semantycznej), „Polonica” 2001, nr 21, s. 51-67; idem, *Czy widzieć jest semantycznie proste?*, [w:] *Studies on the Syntax and Semantics of Slavonic Languages. Papers in Honour of Andrzej Bogusławski on the Occasion of His 70th Birthday*, red. V.S. Chrakowskij, M. Grochowski, G. Hentschel, Oldenburg 2001, s. 121-132; idem, *O czasownikach świecić i świecić się*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filologia Polska” 2001, nr 55, s. 53-60; idem, *Zjawiska percepcji wzrokowej: studium semantyczne*, Warszawa 2002; E. Komorowska, *Barwa w języku polskim i rosyjskim. Rozważania semantyczne*, Szczecin 2010; R. Suchenek, *Orzeczenia syntetyczne wyrażające percepcję wzrokową*, Bydgoszcz 2012.

8 Zob. M. Zawisławska, *Czasowniki oznaczające percepcję wzrokową we współczesnej polszczyźnie: ujęcie kognitywne*, Warszawa 2004.

9 Zob. M. Bugajski, *Jak pachnie rezeda. Lingwistyczne studium zapachów*, Wrocław 2004; E. Badyda, *„Upadły anioł zmysłów”? Metaforyka zapachu i percepcji węchowej we współczesnej polszczyźnie*, Gdańsk 2013; I. Witkowska, *Wyrazić nienazwane. Językowo-kulturowy obraz zapachu we współczesnej polszczyźnie*, Kraków 2021.

10 Zob. M. Bańko, *Współczesny polski onomatopeikon. Ikoniczność w języku*, Warszawa 2008; P. Kładoczny, *Semantyka nazw dźwięków w języku polskim*, t. 1-2, Łask 2012; idem, *Rama interpretacyjna percepcji słuchowej*, [w:] *Narracyjność języka i kultury*, red. D. Filar, D. Piekarczyk, Lublin 2014, s. 161-177; S. Żurowski, *Wyrażenia percepcji słuchowej w języku polskim: analiza semantyczna*, Toruń 2012.

11 Zob. B. Mitrenga, *Zmysł smaku. Studium leksykalno-semantyczne*, Katowice 2014.

12 Zob. R. Bronikowska, *Przymiotniki oznaczające cechy przedmiotów odbierane zmysłem dotyku we współczesnej polszczyźnie*, [w:] *Studia nad współczesną polszczyzną. Gramatyka, semantyka, pragmatyka*, red. A. Dobaczewski, Toruń 2007; P. Kładoczny, *Rama interpretacyjna dotyku w języku polskim*, „Filologia Polska. Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego” 2020, nr 6, s. 129-139.

13 Zob. M. Chojnacka-Kuraś, *Semantyka bólu we współczesnej polszczyźnie*, Warszawa 2016. O bólu pisano także w pracach: A. Dyszak, *Orzeczenia syntetyczne wyrażające cierpienia fizyczne we współczesnym języku polskim*, Bydgoszcz 1992; I. Benenowska, *Uwagi dotyczące predykatów dolegliwości fizycznych*, „Linguistica Bidgostiana” 2006, vol. 3, s. 18-44.

14 Korpus jest dostępny w sieci internetowej pod adresem: <http://synamet.polon.uw.edu.pl/> [dostęp: 7.10.2024].

15 Zob. B. Bartnicka, *Świat dźwięków*, [w:] *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, t. 4, Kraków 2002; eadem, *Świat doznań zmysłowych (węch, smak, dotyk)*, [w:] *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, t. 8, Kraków 2007; K. Handke, *Świat barw*, [w:] *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, t. 5.

16 Zob. P. Kładoczny, *Konceptualizacja zmysłów w twórczości Adama Mickiewicza*, „Filologia Polska. Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego” 2016, nr 2, s. 263-306.

17 Zob. idem, *Ramy interpretacyjne zmysłów we wczesnych i późnych powieściach Jerzego Pilcha*, „Filologia Polska. Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego” 2018, nr 4, s. 321-362.

18 Istnieje także wątek badawczy poświęcony synestezji, czyli mieszaniam zmysłów i łączenia ich z przekazem pozazmysłowym – zob. I. Judycka, *Synestezja w rozwoju znaczeniowym wyrazu*, „Prace Filologiczne” 1963, nr 18, s. 59-78; E. Kozarzewska, *Określenia nazw dźwięków w języku polskim*,

Wskazane powyżej uwarunkowania sprawiają, że wciąż warto zajmować się językowym odwzorowaniem ludzkich zmysłów, gdyż, choć wiele na ten temat już napisano, wciąż nie dysponujemy pełnym opisem wszystkich jednostek powiązanych z ludzką percepcją. Biorąc pod uwagę zmienność języka w czasie, istnieje także potrzeba odtworzenia dawniejszego stanu rzeczy oraz aktualizowania kolejnych etapów stanu języka. Ponadto ujawniają się kolejne pytania, na które warto odpowiedzieć. Dotyczą one konceptualizacji zmysłów u określonych użytkowników języka (idioletu, socjolektu), relacji ilościowych i jakościowych między poszczególnymi zmysłami oraz w miarę postępujących badań zmienności ujęcia językowego zmysłów w historii języka czy też porównania między poszczególnymi użytkownikami. Tu również należy zgłosić możliwość dalszych badań w zakresie metaforyki zmysłowej i synestezji, by wskazać wtórne wykorzystanie leksyki zmysłowej. Istnieją już opracowania na ten temat, ale dotychczasowe obserwacje ukazują wiele obszarów wymagających dalszej eksploracji.

Teksty literackie jako podstawa badań językoznawczych

W kontekście studiów językoznawczych należy odnieść się do tytułu niniejszego artykułu i zadać pytanie: jaki udział w tego rodzaju badaniach mogą czy też powinny stanowić teksty literackie? Kilka wątków jest tu oczywistych. Zaletą badań na materiałach pochodzących z literatury jest to, że są one gotowymi zbiorami tekstów, które łatwo jest przeglądać, a w przypadku wersji cyfrowych również poddawać analizie przy wykorzystaniu narzędzi korpusowych. W związku z tym ogromny materiał badawczy może w każdej chwili zostać poddany opracowaniu. Jednak w wyniku zaistnienia przestrzeni wirtualnych coraz łatwiej jest dotrzeć również do gotowych zasobów tekstowych nieliterackich (prasa, strony internetowe, *social media*), które również można poddać oglądowi, chociaż wyłonienie właściwej i wartościowej bazy tekstowej wymaga większego nakładu pracy. O wiele trudniej jest pozyskać teksty mówione, wymagają bowiem dodatkowo zgromadzenia informacji na temat autorów tekstów, nagrania ich wypowiedzi oraz spisania materiału dźwiękowego.

Zaletą tekstu literackiego jest znajomość źródła. Wiadomo, kim jest autor, jaki jest jego wiek i płeć, znany jest czas powstania, temat i gatunek – można w ten sposób śledzić zmienność wyników badań w uzależnieniu od tych czynników. W przypadku

„Poradnik Językowy” 1976, nr 8, s. 350-355; A. Nagórko, *Problem konotacji semantycznych w opisie przymiotników*, [w:] *Konotacja*, red. J. Bartmiński, Lublin 1988, s. 55-65; K. Terminińska, *Metafora zmysłowa*, „Poradnik Językowy” 1991, nr 3, s. 201-207; E. Biłas-Pleszak, „Zobaczyć dźwięk” – metafory synestezyjne jako przykład korespondencji zmysłów, [w:] *Język artystyczny 13. Interakcyjny wymiar dyskursu artystycznego*, red. B. Witosz, Katowice 2007, s. 157-166; A. Piotrowska, *Wtórne znaczenia wyrazów percepcyjnych zmysłowych (zmysł powonienia, dotyku i smaku) – próba rekonesansu*, „Prace Filologiczne” 2019, nr 73, s. 521-543.

tekstów internetowych nie zawsze daje się to jednoznacznie określić, a na poszczególne witryny trafia wiele wypowiedzi bez podania autora, natomiast jeśli autor jest wskazany, to niewiele o nim wiadomo. Ponadto w internecie ogrom tekstów jest kopiowanych, fragmentarycznych i zawierających warstwę ikonyczną, co wymaga dodatkowego nakładu badawczego i refleksji metodologicznej.

Niezaprzeczalnym walorem tekstu literackiego jest jego bogactwo leksykalne. W przypadku budowania słownika w zakresie wybranego zakresu tematycznego jest to zabieg o wiele skuteczniejszy niż przeglądanie licznych materiałów prasowych lub internetowych, powielających zwykle te same nazwy. Pisarze nie tylko mają bogatszy zasób słów, szczególnie gdy są wrażliwi na określony obszar doznań lub dysponują określoną wiedzą, ale także wykorzystują archaizmy czy regionalizmy, a nawet kreują neologizmy, by zwerbalizować nienazwane dotąd spostrzeżenia. Przykładem tego jest choćby Stefan Żeromski, który do oddania walorów słuchowych stosował wiele nowych słów. W *Słowniku Doroszewskiego* bardzo liczne potwierdzenia użycia danych leksemów pochodzą właśnie z jego twórczości¹⁹.

Bogactwo leksykalne tekstów literackich dotyczy zwykle większych dzieł, np. powieści, w których autor kreuje przedstawiany świat. Sugestywne opisanie rozmaitych wątków i poruszenie rozlicznych kwestii wymaga przywołania bardzo wielu nazw, co wpływa na pomnożenie zasobu słownika autora. Krótsze teksty (w tym prasowe i pochodzące z internetu) nie wymagają takich zabiegów i zwykle koncentrują się na sugestywnym, lecz zdawkowym obrazowaniu²⁰. Z tym wątkiem wiąże się również eksperymentalny zakres prac literatów. W sytuacji gdy podejmą się oni pracy nad tekstem o tematyce wyjątkowej lub powszechnie niespotykanej, wykorzystują słownictwo, które nie jest częste w powszechnym użyciu. Konsekwencją tego jest poszerzanie zasobu leksykalnego i dokumentowanie potwierdzeń jednostek słownikowych.

Sposoby gromadzenia leksyki zmysłowej

Kolekcjonowanie leksyki zmysłowej polega na tworzeniu kompletnego zbioru. Jego istotą jest zebranie możliwie najliczniejszego zasobu słów, czego przykładem może być np. *Słownik onomatopei, czyli wyrazów dźwięko- i ruchonaśladowczych* Mirosława Bańki, wykorzystujący zasoby Narodowego Korpusu Języka Polskiego²¹. W tym przypadku podstawą materiałową stał się ogromny zbiór różnorodnych tekstów wielu autorów.

19 Zob. P. Kładoczny, *Osobliwości nazw dźwięków w języku Stefana Żeromskiego*, [w:] *Studia o języku i stylu artystycznym*, t. 4: *Stylistyka a leksykologia*, red. K. Maćkowiak, C. Piątkowski, Zielona Góra 2008, s. 73-83.

20 Zob. idem, *Odgłosy wojny w przekazach prasowych i literackich*, „Oblicza Komunikacji” (*Obrazy wojny w mediach, pamięci i języku*) 2017, nr 10, s. 9-22.

21 Por. M. Bańko, *Słownik onomatopei, czyli wyrazów dźwięko- i ruchonaśladowczych*, Warszawa 2009.

Inny przykład podobnego podejścia to *Mikrokorpus metafor synestezyjnych SYNAMET*, w którym jako podstawę źródłową wykorzystano internetowe blogi poświęcone wybranym tematom.

Drugie podejście, wykorzystywane zazwyczaj w odniesieniu do tekstów literackich, jest związane z twórczością pojedynczych twórców. W tym wypadku notuje się leksykę zastosowaną przez autora w kolejnych jego dziełach. Zazwyczaj jest to analiza jakościowa, wskazująca na słownikowy zakres stosowany przez pisarza i bogactwo wykorzystanych środków. Przykładem jest tu całościowe opracowanie zatytułowane *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, które w tomach 4 i 8 zbiera słownictwo dźwiękowe oraz węchow, dotykowe i smakowe²². Czynności te służą wskazaniu rozległości i głębokości wiedzy oraz doświadczenia autora w danym zakresie. Opracowania leksykalne zawierają podział na mniejsze zakresy tematyczne, analizę semantyczną wybranych leksemów, która może wykazywać indywidualne preferencje twórcy. Jeśli pojawiają się neologizmy, są one potwierdzeniem kreatywności pisarza²³.

Znacznie rzadziej przedstawia się w badaniach językoznawczych ilościowe wykorzystanie poszczególnych leksemów, a biorąc pod uwagę wielość znaczeń, również rozgraniczenia semantycznego polisemicznych jednostek. Przykładem jest tu m.in. tom 5 *Słownictwa pism Stefana Żeromskiego*, poświęcony kolorom²⁴, oraz opracowanie *Semantyka nazw dźwięków w języku polskim*²⁵. Całościowo przeprowadzone badania ilościowe wskazują na faktyczną istotność leksemów oraz ich kluczowość lub okazjonalność dla przekazu. Pełne analizy jakościowo-ilościowe wykonywane przez badaczy są bardzo pracochłonne, a przez to rzadkie. Być może zastosowanie automatyki komputerowej przyczyni się do ułatwienia takiej pracy.

Jako wartościowe poznawczo należy uznać różnego rodzaju porównania dotyczące wybranego zakresu słownictwa. Odnosi się to również do leksyki zmysłowej, w tym np. do relacji zastosowania tych obszarów między poszczególnymi dziełami jednego autora lub porównania różnych autorów. Jednak by tego dokonać, należy przeprowadzić żmudne prace analityczne.

Leksyka zmysłowa u Michała Kaziowa i Jerzego Pilcha

Na rzecz niniejszego artykułu zostało przeprowadzone badanie leksyki zmysłowej w powieści biograficznej *Dłoń na dźwiękach* napisanej przez niewidomego lubuskiego

22 Zob. B. Bartnicka, *Świat dźwięków*; eadem, *Świat doznań zmysłowych...*

23 Zob. P. Kładoczny, *Świat dźwięków w twórczości Manueli Gretkowskiej*, [w:] *Studia o języku i stylu artystycznym*, t. 5: *Język i styl twórcy w kręgu badań współczesnej humanistyki*, red. K. Maćkowiak, C. Piątkowski, Zielona Góra 2009, s. 177-191.

24 Zob. K. Handke, *op. cit.*

25 Zob. P. Kładoczny, *Semantyka nazw dźwięków w języku polskim*.

pisarza Michała Kaziów²⁶, poświęconej życiu i działalności Włodzimierza Dolańskiego. Główny bohater powieści stracił wzrok w wieku 10 lat w wyniku wypadku, do którego doszło podczas nieostrożnego eksperymentu z prochem strzelniczym. Celem głównym przeprowadzonych prac było zebranie i sklasyfikowanie słownictwa związanego ze zmysłami zgodnie z założeniami ram interpretacyjnych, by następnie porównać te wyniki z analogicznymi danymi dotyczącymi twórczości innego autora. Jednym z wątków przyświecających badaniu było sprawdzenie, czy hierarchia zmysłów w zakresie jakościowym i ilościowym zachowuje stały porządek, czy też może ulec zmianie. Powszechnie uznaje się, że wzrok jest zmysłem dominującym, ale sąd ten dotyczy osób widzących, dlatego też wykorzystanie przekazu osoby niewidomej w przedstawieniu historii innej osoby niewidomej mogło ujawnić inną hierarchię zmysłów. Materiałem porównawczym stały się wcześniejsze analogiczne opracowania kilku powieści Jerzego Pilcha.

Badania na materiale powieściowym Jerzego Pilcha zobrazowały, że hierarchia głównych zmysłów jest najczęściej sztywna i niezaburzona. Za najważniejszy należy uznać wzrok, następnie słuch i dotyk (który można podzielić na szczegółowe wrażenia dotykowe²⁷). Dalsza kolejność może przebiegać już rozmaicie w zależności od tematyki poszczególnych dzieł. Pod uwagę można brać zarówno liczebność leksyki, jak i liczbę potwierdzeń tekstowych²⁸. W pojedynczych utworach dochodzi do zmiany układu hierarchicznego najważniejszych zmysłów. Notuje się to np. w powieści *Inne rozkosze*, w której ze względu na podjętą tematykę i liczne referowanie rozmów dochodzi do dominacji frekwencyjnej zmysłu słuchu. Późne powieści Jerzego Pilcha wyraźnie wykazują silniejszy wkład zmysłu dotyku do opisu percepcji zmysłowej. Daje się także zaobserwować, że rzadziej opisywane zmysły w niektórych utworach mogą być prawie nieobecne, jak np. smak w *Portrecie młodej weneckanki*. W badanym materiale znajdują potwierdzenie również odniesienia leksyki do percepcji, które nie są łączone z konkretnym zmysłem; zostały one przypisane do kategorii *Ogólny*²⁹.

26 M. Kaziów, *Dłoń na dźwiękach*, Lublin 1998.

27 Wilgoć, temperaturę, a także ciężar można uznać za specyficzne składowe zmysłu dotyku. Gdyby potraktować je łącznie, zmysł dotyku byłby niewątpliwie trzecim co do liczebności zmysłem. Przy traktowaniu każdej ze specyfikacji doznań dotykowych osobno ich kolejność zależy przede wszystkim od tematyki utworu, a porównując różnych autorów również od ich wrażliwości na poszczególne zmysły.

28 Kolejność zmysłów w tabeli 1 została ułożona według malejącej liczebności leksyki dla pierwszej powieści *Spis cudzołóżnic*.

29 Przykłady takiego słownictwa to np. *czuć, doznanie, poczuć, ślad, wrażenie, zmysł, zmysłowy, znak*. Potwierdzają to konteksty: *A gdy zmysły moje nasyciły się już zapachami i obrazami, ruszałem z powrotem* (*Spis cudzołóżnic*, s. 168) oraz *Ludzie, których zmysły powoli gasną, którzy głuchną, ślepną, tracą węch i słuch, mówią nieraz osobliwe przebłyki swych doznań* (*Inne rozkosze*, s. 49).

Tabela 1. Leksyka zmysłowa i jej frekwencja w czterech powieściach J. Pilcha

Zmysł	Spis cudzołożnic			Inne rozkosze			Zuza albo czas oddalenia			Portret młodej weneckanki		
	l. leks.	l. pot.	%	l. leks.	l. pot.	%	l. leks.	l. pot.	%	l. leks.	l. pot.	%
1. Wzrok	672	1588	45,62	378	915	38,28	288	507	53,03	439	927	55,38
2. Słuch	441	1079	31,00	303	939	39,29	127	232	24,27	180	370	22,10
3. Wilgoć	136	320	9,19	74	136	5,69	45	66	6,90	56	87	5,20
4. Dotyk	79	99	2,84	58	89	3,72	29	49	5,13	55	88	5,26
5. Temperatura	77	152	4,37	65	129	5,40	18	28	2,93	42	76	4,54
6. Napięcie mięśniowe	38	53	1,52	61	93	3,89	27	38	3,97	23	49	2,93
7. Smak	38	53	1,52	3	3	0,13	6	6	0,63	1	2	0,12
8. Węch	29	77	2,21	22	52	2,17	9	9	0,94	19	35	2,09
9. Ciężar	19	33	0,95	6	8	0,33	2	2	0,21	8	9	0,54
10. Ogólny	10	15	0,43	4	6	0,25	5	9	0,94	12	21	1,25
11. Ból	8	12	0,34	13	20	0,84	4	10	1,04	5	10	0,60
SUMA	1547	3481	99,99	987	2390	99,99	560	956	99,99	840	1674	100,01

W przypadku powieści *Dłoń na dźwiękach* Michała Kaziowa wynik udziału poszczególnych zmysłów w ich konceptualizacji przedstawia się następująco w tabeli 2.

Tabela 2. Leksyka zmysłowa i jej frekwencja w powieści M. Kaziowa *Dłoń na dźwiękach*

Zmysł	l. leksemów	% l. leksemów	l. potwierdzeń	% l. potwierdzeń
1. Słuch	785	36,94	2806	41,47
2. Wzrok	705	33,18	2604	38,48
3. Dotyk	229	10,78	511	7,55
4. Ból	94	4,42	273	4,03
5. Smak	83	3,91	155	2,29
6. Temperatura	71	3,34	155	2,29
7. Wilgoć	62	2,92	109	1,61
8. Napięcie mięśniowe	40	1,88	68	1,01
9. Węch	22	1,03	31	0,46
10. Ogólny	13	0,61	28	0,41
11. Ciężar	21	0,99	27	0,40
SUMA	2125	100,00	6767	100,00

Na podstawie danych z powyżej przedstawionych tabel wynika, że wybrane źródła literackie mają różne nasycenie leksyki zmysłowej. W przypadku powieści biograficznej Michała Kaziowa, obfitującej w opisy szczegółów życia głównego bohatera, pojawia się więcej nazw opisujących doświadczenia zmysłowe niż w którejkolwiek z porównywalnych powieści Jerzego Pilcha (2125 leksemów u Kaziowa w stosunku do 1547 leksemów

w *Spisie cudzołożnic*). W większym stopniu dotyczy to określeń z percepcji słuchowej, dotykowej i bólu. Skłania to do wniosku, że aby zrekonstruować pełną leksykalną ramę postrzegania zmysłowego dla języka polskiego, należy wykorzystać podstawę materiałową opartą na większym materiale ze szczególnym uwzględnieniem twórców wrażliwych w poszczególnych zakresach poznania sensorycznego.

Wyniki uzyskane w badaniu leksyki zmysłowej ukazują również hierarchię zmysłów u poszczególnych autorów, a tym samym ich wrażliwość na poszczególne bodźce. Należy zaznaczyć, że istotna jest tu także tematyka danego tekstu literackiego. W przypadku porównania wybranej bazy materiałowej Michała Kaziowa i Jerzego Pilcha można zaobserwować zmianę hierarchii dwóch głównych zmysłów. Zarówno pod względem liczebności jednostek leksykalnych opisujących dany zmysł, jak i liczby potwierdzeń tekstowych odnalezionych w powieści Kaziowa *Dłoń na dźwiękach* największy zasób przypada zmysłowi słuchu. Drugie miejsce w kolejności zajmuje wzrok, a trzecie dotyk. Mogłoby się wydawać, że to spodziewany wynik, lecz w tekście powieści ciągle jest mowa o tym, że główny bohater jest niewidomy (*ciemny, niewidomy, niewidzący, ociemniały, oślepiiony, ślepy*)³⁰ oraz działa na rzecz ludzi niewidomych i ich organizacji (*Instytut Niewidomych, Polski Związek Niewidomych, Sekcja Uczącej się Niewidomej Młodzieży, Światowa Rada Pomocy Niewidomych, Towarzystwo Opieki nad Niewidomymi, Zakład Niewidomych w Laskach*), co ukierunkowuje prowadzoną narrację na tematykę zmysłu wzroku i powoduje aktywację ramy poznania wzrokowego. Ponadto przedstawiona historia biograficzna zawiera opis powstawania i przekazywania różnych pism (np. *decyzja, depesza, podanie, podziękowanie, poświadczenie, powiadomienie, prośba, recenzja, skarga*), głównie listów (*epistoła, korespondencja, list*) i dokumentów (*dowód osobisty, dowód zameldowania, karta kolejowa, kartka żywnościowa, metryka chrztu, metryka urodzenia, paszport, statut, świadectwo dojrzałości, wiza, zezwolenie*), a także dokonań naukowego bohatera (*dysertacja, praca doktorska, praca magisterska, praca naukowa, publikacja, referat, rozprawa*), traktowanych w badaniu przeważnie jako obiekty wzrokowe (oprócz kontekstu zapisu pismem brajlowskim czasopism, książek i niektórych dokumentów).

O tym, że w powieści dominuje leksyka zmysłu słuchu, decydują dwa czynniki. Po pierwsze, niewidomy bohater dużo rozmawia, co narrator ujmuje w swoje komentarze. Prowadzi to do dużego nasycenia tekstu leksyką mówienia³¹, wśród której znajdują nazwy czynności mownych (*błagać, dyktować, dyskutować, dziękować, krzyczeć, mówić, odezwać się, opowiadać, pocieszać, poprosić, powiedzieć, pytać, rozmawiać, wołać, zachę-*

30 Określenia te w zależności od kontekstu odnoszą się do percypującego lub stanu narządu percepcji.

31 Według założeń metodologicznych artykułu leksyka dotycząca mówienia i śpiewu została włączona do zasobu ramy interpretacyjnej zmysłu słuchu. Decydującym czynnikiem takiego założenia jest wspólna dla wszystkich postrzeżeń słuchowych percepcja za pomocą uszu, ale elementów wspólnych jest więcej (np. cechy dźwięku: głośność, wysokość czy długość trwania).

cać, żartować, żegnać się) oraz wytwory tych czynności (*gratulacje, mowa, odpowiedź, plotka, pochwała, przemówienie, rada, relacja, rozmowa, słowo, uwaga, wystąpienie*). Po drugie – bohater, pomimo swego kalectwa (brak wzroku i brak prawej dłoni), przez pewien czas kształci się muzycznie w zakresie gry na fortepianie i prowadzi działalność koncertową, a następnie zajmuje się dydaktyką muzyczną. Ten czynnik wymusza częste odwołania do instrumentów (*fortepian, harfa, klawikord, pianino, skrzypce, trąba, trąbka*), tworzonych przez te instrumenty dźwięków (*akord, fraza, gama, melodia, muzyka, pasaż*), praktyki wykonawczej (*akompaniament, grać, koncert, koncertować, zagrać*) i nazw utworów (*„Fantazja”, „Marzenie”, „Pieśń wiosenna”, „Serenada”, marsz, nokturn, pieśń, piosenka, preludium, sonata, symfonia, walc*) oraz ich kompozytorów, jak Bach, Chopin, Schubert, Grieg, Karłowicz, Schumann, Skriabin. W tym zakresie poznawczym opisywane są także doświadczenia orientowania się w przestrzeni na podstawie odgłosów otoczenia (*odczuć w uszach, pochwycić/wychwycić/wychwytywać uchem, posłyszeć; nadstawiać uszu, nasłuchiwać, przysłuchiwać się, wsłuchać się, wyłapać słuchem*).

Trzeci w kolejności (pod względem frekwencyjnym i liczby leksemów) zmysł dotyku jest w powieści Kaziowa silniej reprezentowany niż w badanych utworach Pilcha, co wydaje się naturalne dla opisu historii ociemniałego bohatera. Należy tu podkreślić niespotykane w narracjach o ludziach zdrowych odniesienia do zapisu punktowego niewidomych (*alfabet punktowy/wypukły, brajl, pismo Braille’a/brajlowskie/punktowe/wypukłe, punkt wypukły, system brajla, wypukłość*), w tym obiektów tak zapisanych (*„Pochodnia” brajlowska, „Ballady i romanse”, czasopismo brajlowskie/dla niewidomych, książka brajlowska, miesięcznik brajlowski, muzykografia brajlowska, podręcznik brajlowski, publikacja w brajlu*), środków do wytwarzania takich obiektów (*brajlowska aparatura drukarska, maszyna brajlowska, matryca brajlowska, papier brajlowski, powielacz brajlowski*) oraz sposobów odczytywania (*czytać po ślepemu, odczytać z warg, czytanie, odczytywanie dotykiem*) i tworzenia tego typu przekazu (*drukować, pisać brajlem, przepisywać brajlem, wydrukować w brajlu*). Można tu także napotkać rzadsze w kontekstach ludzi niepozbawionych wzroku opisy identyfikacji przedmiotów poprzez dotyk (*brać do ręki/w dłoń, identyfikować (dotykiem), obmacać, obmacywać³², postawić palec na czym, szukać ręką, trzymać na czym palce, wziąć do ręki, włożyć do ręki*) czy doświadczenia orientacji przestrzennej poprzez dotyk określonych przedmiotów (*uderzać, wpaść na kogo, wymacywać³³*). Część tych ostatnich doświadczeń jest niezamierzona i przypadkowa, przez co może im towarzyszyć odczucie bólu (*nabić sobie guza, uderzyć się, walnąć się*).

32 Opis takiej sytuacji przedstawia przykład: *Bardzo dokładnie obmacywał wyrzeźbione przez ojca nogi stołu i jego brzegi, a także drzwi od kredensu, pokryte motywami zwierząt i owoców* (s. 29).

33 Takie znaczenie potwierdzają przykłady: *...kilka razy już uderzał czołem o otwarte drzwi czy w słupek* (s. 28); *Nauczył się u babuni wymacywać przeszkody wystruganym przez siebie kijaszkiem* (s. 44).

Ponadto należy zwrócić uwagę na czwarty w kolejności zmysł bólu. Jego pozycja wynika z częstego opisywania odczucia bólu (*boleść, ból, cierpienie, męka, pieczenie*), jego cech (*bolesny, dokuczliwy, męczący, napadowy, narastający, natarczywy, ostry, piekący, promieniujący do łokcia, rozchodzący się do barku, rozrywający, silny, wzmagający się*) i sposobów percepcji (*boleć, cierpieć, czuć/poczuć ból, kłuć, odczuwać ból, palić kogo, piec, rwać, szarpać, zabość*). Stan cierpienia bohatera (*ranny, okaleczony*) był wynikiem traumatycznego zdarzenia prowadzącego do kalectwa (*wypadek*), przeprowadzonego leczenia (*operacja, operować*) i długotrwałej rehabilitacji, a także częstego wspomniania tych wszystkich zdarzeń. Innym czynnikiem, który spowodował, że tematyka bólu powracała w historii powieści, stał się stan zdrowia głównego bohatera, który w wyniku nadmiernego ćwiczenia jedyną sprawną ręką gry na fortepianie ulegał kontuzjom, wielokrotnie i długotrwanie odczuwał ból, przechodził operacje i do zaprzestania aktywności koncertowej leczył swoje dolegliwości.

Badanie leksyki zmysłowej w powieści *Dłoń na dźwiękach* ujawniło dodatkowo problemy metodologiczne w przypisaniu poszczególnych leksemów do właściwych zmysłów. U osób niewidomych doświadczanie określonych zakresów poznawczych odbywa się inaczej, najczęściej z pominięciem zmysłu wzroku³⁴. Jednak w wypowiedziach ich autorstwa nie dochodzi do znacznej redukcji słownictwa wzrokowego. W przypadku opisu lub narracji prowadzonej przez osoby niewidome należy tu wspomnieć o wybranych problemach z kategoryzacją zmysłów. Pierwszy dotyczy leksemów nazywających pisanie przez niewidomego bohatera. U widzącego czynność ta angażuje zmysł wzroku, niewidomy bohater wykorzystuje maszynę do pisania, nauczył się jej układu liter i robi to mechanicznie, tworząc przekaz wzrokowy dla widzących. Ta czynność była kwalifikowana w badaniach jako aktywacja zmysłu wzroku³⁵.

Nazwy z kategorii rozmiaru (*duży, mały, wielki*), przypisane również w tym badaniu do zmysłu wzroku, gdyż głównie tak są odbierane przez osoby widzące, dla osoby niewidomej mają inne odniesienie. Trudno jednoznacznie ocenić, jak je sklasyfikować. Ocena wzrokowa tej kategorii wynika z przeważającego traktowania tych pojęć w języku ogólnym.

Wspomniane już wcześniej materiały czytelnicze, a także czynności odczytywania i zapisywania tekstu zazwyczaj łączą się ze zmysłem wzroku. W określonych kontekstach mogą one odnosić się do brajlowskiego pisma dla niewidomych, co wymusza zmianę kwalifikacji na rzecz zmysłu dotyku. Kiedy osoba niewidoma opisuje sytuację zapisu

34 Osoby, które utraciły wzrok w wieku, gdy poznały dobrze język, mają już wykształcone pojęcia dotyczące poznania wzrokowego, a ponadto ich wrażenia wzrokowe są aktywne we wspomnieniach i snach. Nie można zatem twierdzić, że ludzie z niepełnosprawnością zmysłu wzroku są pozbawieni tej aktywności poznawczej.

35 W kilku wyjątkowych sytuacjach, gdy bohater powieści pisał przy wykorzystaniu maszyny, która używała znaków pisma punktowego, określenia dotyczące pisania były kwalifikowane do zmysłu dotyku.

jakiegoś przekazu, może odwoływać się nie tylko do korzystania z maszyny do pisania (dziś raczej komputera), ale także wykorzystania pośrednictwa asystenta, który zapisuje dyktowany przez niewidomego tekst, co łączyłoby się z odniesieniem do zmysłu słuchu.

Podsumowanie

1. Badanie polskiej leksyki zmysłowej w zakresie semantyczno-leksykologicznym można uznać za zaawansowane. Jednak istnieją obszary, które wymagają dopracowania i dalszych analiz. Pojawiają się także perspektywy dalszych badań, szczególnie dotyczące opracowań ilościowych na większych zbiorach tekstów.
2. Materiał literacki jest pod wieloma względami bardzo atrakcyjną bazą materiałową dla badań językoznawczych, w tym także rozważań leksykologicznych i semantycznych dotyczących leksyki zmysłowej. Wynika to przede wszystkim z gotowości materiału do analizy dużych zasobów tekstowych.
3. Teksty literackie są wartościowe dla badań również ze względu na swoje bogactwo leksykalne, co przynosi lepsze rezultaty w prowadzeniu analiz jakościowych i ilościowych, włączając w to leksykę zmysłową. Istotny wydaje się także dobór tekstów literackich, ponieważ poszczególne utwory charakteryzują się różnym nasyceniem słownictwa z danego zakresu tematycznego.
4. Ze względu na ogromną pracochłonność w prowadzeniu badań analitycznych ilościowych i jakościowych na dużych zbiorach tekstów istotną rolę mogą odegrać automatyczne narzędzia badawcze coraz bardziej dostępne językoznawcom.
5. Wydaje się zasadne prowadzenie dalszych badań na materiałach o charakterze indywidualnym, dotyczącym poszczególnych autorów, szczególnie gdy wykazują się wrażliwością na określone doznania zmysłowe.
6. Za obiecujące można przyjąć dalsze badania leksyki zmysłowej w celach porównawczych pod względem różnych czynników, np. autorstwa wypowiedzi, tematyki wypowiedzi, stylu funkcjonalnego czy gatunku tekstu.
7. Wstępne badania leksyki zmysłowej u autora z niepełnosprawnością wzrokową wykazują odmiennosć w stosunku do analogicznych badań u osób zdrowych, co wskazuje, że celowe jest podjęcie dalszych badań tekstów autorstwa osób z niepełnosprawnością zmysłową różnego typu i przeprowadzania różnych zestawień porównawczych.

LITERATURA CYTOWANA

- Badyda E., *„Upadły anioł zmysłów”? Metaforyka zapachu i percepcji węchowej we współczesnej polszczyźnie*, Gdańsk 2013.
- Bańko M., *Słownik onomatopei, czyli wyrazów dźwięko- i ruchonaśladowczych*, Warszawa 2009.
- Bańko M., *Współczesny polski onomatopeikon. Ikoniczność w języku*, Warszawa 2008.

- Bartnicka B., *Świat doznań zmysłowych (węch, smak, dotyk)*, [w:] *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, t. 8, Kraków 2007.
- Bartnicka B., *Świat dźwięków*, [w:] *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, t. 4, Kraków 2002.
- Benenowska I., *Uwagi dotyczące predykatów dolegliwości fizycznych*, „Linguistica Bidgostiana” 2006, vol. 3.
- Biłas-Pleszak E., „Zobaczyć dźwięk” – metafory synestezyjne jako przykład korespondencji zmysłów, [w:] *Język artystyczny 13. Interakcyjny wymiar dyskursu artystycznego*, red. B. Witosz, Katowice 2007.
- Bronikowska R., *Przymiotniki oznaczające cechy przedmiotów odbierane zmysłem dotyku we współczesnej polszczyźnie*, [w:] *Studia nad współczesną polszczyzną. Gramatyka, semantyka, pragmatyka*, red. A. Dobaczewski, Toruń 2007.
- Bugajski M., *Jak pachnie rezeda. Lingwistyczne studium zapachów*, Wrocław 2004.
- Chojnacka-Kuraś M., *Semantyka bólu we współczesnej polszczyźnie*, Warszawa 2016.
- Dobaczewski A., *Czasowniki percepcji wzrokowej z uzupełnieniem propozycjonalnym (wstęp do analizy semantycznej)*, „Polonica” 2001, nr 21.
- Dobaczewski A., *Czy widzieć jest semantycznie proste?*, [w:] *Studies on the Syntax and Semantics of Slavonic Languages. Papers in Honour of Andrzej Bogusławski on the Occasion of His 70th Birthday*, red. V.S. Chrakowski, M. Grochowski, G. Hentschel, Oldenburg 2001.
- Dobaczewski A., *Kilka uwag o czasownikach percepcji wzrokowej*, „Prace Językoznawcze UWM” 2000, nr 2.
- Dobaczewski A., *O czasownikach świecić i świecić się*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filologia Polska” 2001, nr 55.
- Dobaczewski A., *Próba opisu znaczeń leksemów jasny/jasno/jasne*, „Prace Językoznawcze UWM” 1999, nr 1.
- Dobaczewski A., *Światło. Próba analizy semantycznej*, [w:] *Beiträge der Europäischen Slavistischen Linguistik (POLYSLAV)*, red. K. Böttger, M. Giger, B. Wiemer, Bd. 2, München 1999.
- Dobaczewski A., *Zjawiska percepcji wzrokowej: studium semantyczne*, Warszawa 2002.
- Dyszak A., *Językowe wyrażenia zjawisk emisji światła*, Bydgoszcz 1999.
- Dyszak A., *Językowe wyrażenia zjawisk jasności i ciemności*, Bydgoszcz 2010.
- Dyszak A., *Językowy obraz zjawisk świetlnych cyklicznej zmiany dnia i nocy*, „Język Polski” 1995, nr 75.
- Dyszak A., *Orzeczenia syntetyczne wyrażające cierpienia fizyczne we współczesnym języku polskim*, Bydgoszcz 1992.
- Grochowski M., *O funkcjach semiotycznych onomatopei*, [w:] *W świecie znaków. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Pelca*, red. J.J. Jadacki, W. Strawiński, Warszawa 1996.
- Grochowski M., *O założeniach eksplikacji znaczeń czasowników percepcji słuchowej*, [w:] *Studia Linguistica Polono-Jugoslavica*, red. K.M. Solecka, t. 7, Kraków 1993.
- Grzesiak R., *Semantyka i składnia czasowników percepcji zmysłowej*, Wrocław 1983.
- Handke K., *Świat barw*, [w:] *Słownictwo pism Stefa Żeromskiego*, t. 5, Kraków 2002.
- Judycka I., *Synestezja w rozwoju znaczeniowym wyrazu*, „Prace Filologiczne” 1963, nr 18.
- Kaziów M., *Dłoń na dźwiękach*, Lublin 1998.
- Kładoczny P., *Konceptualizacja zmysłów w twórczości Adama Mickiewicza*, „Filologia Polska. Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego” 2016, nr 2.
- Kładoczny P., *Odgłosy wojny w przekazach prasowych i literackich*, „Oblicza Komunikacji” (Obrazy wojny w mediach, pamięci i języku) 2017, nr 10.
- Kładoczny P., *Osobliwości nazw dźwięków w języku Stefana Żeromskiego*, [w:] *Studia o języku i stylu artystycznym*, t. 4: *Stylistyka a leksykologia*, red. K. Maćkowiak, C. Piątkowski, Zielona Góra 2008.
- Kładoczny P., *Rama interpretacyjna dotyku w języku polskim*, „Filologia Polska. Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego” 2020, nr 6.
- Kładoczny P., *Rama interpretacyjna percepcji słuchowej*, [w:] *Narracyjność języka i kultury*, red. D. Filar, D. Piekarczyk, Lublin 2014.

- Kładoczny P., *Ramy interpretacyjne zmysłów we wczesnych i późnych powieściach Jerzego Pilcha*, „Filologia Polska. Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego” 2018, nr 4.
- Kładoczny P., *Semantyka nazw dźwięków w języku polskim*, t. 1-2, Łask 2012.
- Kładoczny P., *Świat dźwięków w twórczości Manueli Gretkowskiej*, [w:] *Studia o języku i stylu artystycznym*, t. 5: *Język i styl twórcy w kręgu badań współczesnej humanistyki*, red. K. Maćkowiak, C. Piątkowski, Zielona Góra 2009.
- Komorowska E., *Barwa w języku polskim i rosyjskim. Rozważania semantyczne*, Szczecin 2010.
- Kozarzewska E., *Grupy semantyczne nazw dźwięków w języku polskim*, „Poradnik Językowy” 1976, nr 5.
- Kozarzewska E., *Określenia nazw dźwięków w języku polskim*, „Poradnik Językowy” 1976, nr 8.
- Mikrokorpus metafor synestezyjnych SYNAMET*, <http://synamet.polon.uw.edu.pl/>.
- Mitrega B., *Zmysł smaku. Studium leksykalno-semantyczne*, Katowice 2014.
- Nagórko A., *Problem konotacji semantycznych w opisie przymiotników*, [w:] *Konotacja*, red. J. Bartmiński, Lublin 1988.
- Nęcka E., Orzechowski J., Szymura B., *Psychologia poznawcza*, Warszawa 2008.
- Piotrowska A., *Wtórne znaczenia wyrazów percepcyjnych zmysłowych (zmysł powonienia, dotyku i smaku) – próba rekonesansu*, „Prace Filologiczne” 2019, nr 73.
- Strutyński J., *Sposoby naśladowania głosów ptaków w języku polskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CXIV. Prace Językoznawcze” 1965, t. 15.
- Suchenek R., *Orzeczenia syntetyczne wyrażające percepcję wzrokową*, Bydgoszcz 2012.
- Termińska K., *Metafora zmysłowa*, „Poradnik Językowy” 1991, nr 3.
- Tokarski R., *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin 2004.
- Tokarski R., *Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze)*, Warszawa 1984.
- Tokarski R., *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*, Lublin 2013.
- Witkowska I., *Wyrazić nienazwane. Językowo-kulturowy obraz zapachu we współczesnej polszczyźnie*, Kraków 2021.
- Zawisławska M., *Czasowniki oznaczające percepcję wzrokową we współczesnej polszczyźnie: ujęcie kognitywne*, Warszawa 2004.
- Żurowski S., *Wyrażenia percepcji słuchowej w języku polskim: analiza semantyczna*, Toruń 2012.

Badania polskiej leksyki zmysłowej na podstawie tekstów literackich

STRESZCZENIE: Leksyka opisująca doznania zmysłowe, choć opisywana wielokrotnie, wciąż jest interesującym polem badawczym ze względu na aspekt historyczny oraz idiolektalny i socjolingwistyczny. Teksty literackie należy uznać za bardzo dobry materiał do tego typu analiz i interpretacji nie tylko dlatego, że jest to gotowy obiekt, lecz przede wszystkim ze względu na jego walory jakościowe, w tym głównie bogactwo słownictwa. Opisany w artykule materiał pochodzący z powieści Jerzego Pilcha i Michała Kaziowa obrazuje, że hierarchia najważniejszych zmysłów jest ustabilizowana. Przeważa wzrok, następnie w kolejności to słuch i dotyk. Jednak w poszczególnych sytuacjach, takich jak utrata wzroku czy przeważająca tematyka dotycząca komunikacji i relacji międzyludzkich, może dojść do zmiany tej hierarchii, dominacji słuchu. Kolejne badania mogą wykazać również inne zmiany w zakresie hierarchii zmysłów człowieka.

SŁOWA KLUCZOWE: konceptualizacja – zmysły – utrata wzroku – hierarchia zmysłów – rama semantyczna

Research on Polish sensory lexis on the basis of literary texts

SUMMARY: The lexis describing sensory experiences, regardless of how many times it has been described before, is still an interesting field of research due to its historical, idiolectal and sociolinguistic aspects. Literary texts should be regarded as suitable for this type of analysis and interpretation, not only owing to their self-contained nature, but more importantly, due to their qualitative values, including in particular, a variety of vocabulary. The material described in the article from the nov-

els by Jerzy Pilch and Michał Kaziów illustrates that the hierarchy of the most important senses is stable. Sight predominates, followed by hearing and touch. However, in individual situations, such as the loss of sight or the main ideas related to communication and interpersonal relationships, this hierarchy may change, with hearing becoming dominant. The subsequent studies may also indicate other changes in the hierarchy of human senses.

KEYWORDS: conceptualization – senses – loss of sight – hierarchy of senses – semantic frame